

SŁOWO

Wilno, Niedziela 1 maja 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena po edyktu n—ru 20 groszy.
Opłata pocztowa uiszczona zryczałtem.
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń wziętych do druku.

O D D Z I A Ł Y:

BARANOWICZE — ul. Skosowa 172
BRASZAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBKIE — ul. Zamkowa 80
GRÓDNO — Plac Batorego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicz 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECIANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOIŁCE — ul. Piłsudskiego
ST. WIECIANY — ul. Rynek 9
SW R — u 3-go Maja 5
W LEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

DAR NARODOWY NA MACIERZ SZKOLNĄ

Wielkie zasługi na polu oświaty i kultury, jakie od szeregu lat oddaje Macierz Szkolna—znane są powszechnie i wysoko cenione.

Centrale swoją ma Macierz Szkolna w Warszawie. Filja jej wileńska obejmuje rozległą działalność swoją nie tylko Województwo Wileńskie lecz niejedną jeszcze gminę Województwa Nowogródzkiego tudzież np. nowo utworzony powiat Mołodeczański.

Rząd udziela Macierzy Szkolnej znacznej pomocy; w roku bieżącym nawet ją rozszerzył. Swoją drogą losy instytucji są do bardzo znacznego stopnia zależne od ofiarności na rzecz Macierzy—samego społeczeństwa.

Dlatego też urządzana jest rokrocznie, pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej kilkunastodniowa (od 2—9 maja) zbiórka po całej Polsce t. zw. daru narodowego na rzecz towarzystw oświatowych w ogóle a Macierzy Szkolnej w szczególności.

I z szeroko otwartą ręką musi społeczeństwo stanąć do tego daru narodowego.

Państwo nie jest w stanie ze swego skarbku zaspokoić w dostatecznej mierze wszystkich potrzeb oświatowych kulturalnej ludności. Na polu oświaty jest dosyć miejsca dla prywatnej inicjatywy i działalności.

Co robi u nas Macierz Szkolna, na terenie t. zw. Wileńszczyzny? Głównie—jak wiadomo—sieląca oświatę po miasteczkach, siolach i wioskach, po najbardziej zapadłych kątach kraju gdzie państwowa oświata nie może już sięgnąć.

Oto: utrzymuje i prowadzi 118 szkół, do których uczęszcza około 5000 uczniów obojczy płci. Najuboższą tę działkę zaopatruje w ciepłą odzież i obuwie aby mogła chodzić do szkoły, a w podręczniki, zeszyty, tablice, mapy, globusy etc. etc. aby mogła się uczyć.

Szlab nauczycielski wileńskiej Macierzy Szkolnej jest, krótko mówiąc, wzorem pracy ideowej i obywatelskiej wykonywanej po zapadłych kątach w warunkach często najfatalniejszych, o których nawet pojęcia nie mają ludzie w innych krajach naprawdę cywilizowanych.

Kadry nauczycielskie Macierzy obsługują nie tylko dzieci. Obsługują też i dorosłych, obsługują rozmaite „kursy”, obsługują czytelnice, pogadanki, wszelkie rodzaje nauczania w szkole—i po za nią.

Po za szkołami prowadzi Macierz Szkolna np. Nauczycielskie Seminarium Żeńskie; w Silecu (powiat Dziśnieński) prowadzi kursy sycia i kroju dla dziewcząt i także kursy w Tolminowie (pow. Oszmiański).

Urządza obchody „szopki” (aseka), przedstawienia dla dzieci i dla dorosłych tudzież niedzielami wspólne czytania; zakłada stowarzyszenia młodzieży.

Jak widzimy: lan wileńskiej Macierzy Szkolnej szeroki — ale też i obfity zeń się zbiera plan: wychowawczo-oświatowy. Dojrzała umysł ciemnych mas, kerpnie uświadamienie narodowe, cywilizują się obyczaje, pierzcha ciemnota ze wszystkich jej piekielnymi mocami.

Oczywiście, że Macierz Szkolna wileńska nie jest i nie może być powołana — jak Państwo — do czuwania nad oświatowym poziomem wszystkich obywateli oraz wszystkich dziedzin, z której wyrasta nowe pokolenie całej ludności naszej Rzeczypospolitej. Macierz Szkolna jest wyłącznie polską. Nie w żadnym „ciężkim” pojęciu, tylko w tem rozumieniu, że na terenie polskiej kultury poprzestaje. Tem niemniej jednak np. na urządzane przez Macierz Szkolną kursy wieczorne dla dorosłych w niejednej okolicy uczęszcza wileńska ludność żydowska. Bo i słusznie! Gdziekolwiek bliźni i zapali się płomyk oświaty, niech się każdy do niego garnie. Zawsze coś skorzystał.

Dar narodowy na swoje cele oświatowe zbierać będzie wileńska Macierz Szkolna po całym naszym kraju a specjalnie w Wilnie od dnia dzisiejszego do przyszłej niedzieli włącznie.

Gdziekolwiek bliźni i zapali się płomyk oświaty, niech się każdy do niego garnie. Zawsze coś skorzystał.

Dar narodowy na swoje cele oświatowe zbierać będzie wileńska Macierz Szkolna po całym naszym kraju a specjalnie w Wilnie od dnia dzisiejszego do przyszłej niedzieli włącznie.

Gdziekolwiek bliźni i zapali się płomyk oświaty, niech się każdy do niego garnie. Zawsze coś skorzystał.

Dar narodowy na swoje cele oświatowe zbierać będzie wileńska Macierz Szkolna po całym naszym kraju a specjalnie w Wilnie od dnia dzisiejszego do przyszłej niedzieli włącznie.

Gdziekolwiek bliźni i zapali się płomyk oświaty, niech się każdy do niego garnie. Zawsze coś skorzystał.

Tworzenie związku Bałkańskiego.

BIAŁOGRÓD, 30—IV. Pat. Politika donosi z Konstantynopola, że usiłowania tureckiego ministra spraw zagranicznych Ruchdibeya ku utworzeniu bałkańskiego „Lokarna” a nawet ewentualnie związku bałkańskiego przybierają coraz bardziej konkretne formy.

Prairie on przedewszystkiem doprowadzić do porozumienia z Jugosławią, a potem z Bułgarią i Grecją. Jugosławia, zaznacza ten dziennik, z zadowoleniem wita inicjatywę tureckiego ministra spraw zagranicznych spodziewając się na tej drodze przerwać obłąkłość Wewnętrzne przesilenie w Jugosławii było powodem, że rokowania utknęły, obecnie jednak król Aleksander ujął prowadzenie rokowań w swe ręce. Zdaniem dziennika polityka Jugosławii dąży do ścisłego oparcia się o Francję z równoczesnym jednak nawiązaniem ścisłych stosunków z Niemcami.

Sowiety w Genewie.

GENEWA, 30—IV. PAT. Litwinów zawiadomił telegraficznie sekretarjat Ligi Narodów, że Sowiety wezmą udział w konferencji ekonomicznej w Genewie. W konferencji tej weźmie udział 53 państw.

Pesymistyczny nastrój Moskwy

MOSKWA 30-IV. PAT. Iżwiestja omawiając decyzję rządu sowieckiego o wysłaniu delegacji na międzynarodową konferencję ekonomiczną do Genewy podkreślają, że uchwała rządu sowieckiego jest najlepszym dowodem, iż Sowiety nie pragną wcale znajdować się w położeniu samoizolowania i że gotowe są współpracować z państwami Europy. Niezważając na niepraktykowany dotychczas sposób zaproszenia za pomocą obwieszczenia w gmachu Ligi Narodów rząd sowiecki nie uchylił się od współpracy z konferencją genewską. Obecnie jest jasne, że konflikt sowiecko-szwajcarski nie był dla rządu sowieckiego pożądanym wykretem dla odmawiania udziału w międzynarodowych konferencjach.

Decyzja o stanowisku Sowietałów nie oznacza jednak, iż ZSRR żywi optymistyczne nadzieje co do wyniku konferencji. Rzeczywiste powody ciężkiego kryzysu gospodarki światowej zostały niestety z programu konferencji wyłączone. „Iżwiestja” zastrzega się również przeciw temu jakoby udział delegatów sowieckich w konferencji genewskiej miał być komentowany jako możliwość jakiegokolwiek zmiany panującego w Rosji systemu monopolu handlu zagranicznego. Również i przy bezwzględnej zachowaniu monopolu handlu zagranicznego możliwy jest rozwój stosunków gospodarczych między związkiem Sowietałów, a państwami kapitalistycznymi.

Neutralność Niemiec na Dalekim Wschodzie.

BERLIN, 30. IV. PAT. Minister spraw zagranicznych Stresemann udzielił berlińskiemu przedstawicielowi amerykańskiej agencji United Press wywiadu, w którym oświadczył, że Niemcy nie są zainteresowane bezpośrednio w wydarzeniach chińskich, a opinia publiczna Niemiec jest przychylnie usposobiona dla uprawnionych żądań narodowych chińczyków, chociaż z drugiej strony w zupełności pojmują troskę kupców europejskich w Chinach. Stresemann podkreślił w końcu, że Niemcy w całym sporze na Dalekim Wschodzie zachowują najściślejszą neutralność.

Strasliwa powódź w Ameryce.

MEMPHIS, 30. IV. PAT. Wezbrane rzeki Arkansas przerwały tamę w południowej części rzeki, zalewając niemal całkowicie południowo-wschodnie obszary stanu. Od kilku dni cała armia ludzi pracowała nad uratowaniem tamy, lecz przerwanie nastąpiło nagle o pół mili w górę rzeki od punktu, który uważano za najbardziej zagrożony. W niżej położonych okolicach głębokość wody doszła od 10 do 30 stóp. Miasta leżące na drodze zagrożonej przez masy wody zostały ewakuowane niezwłocznie po zerwaniu tamy. Aeroplany wzniosły się natychmiast w powietrze i rozrzuciły wszędzie ostrzeżenia.

Miljonowe straty.

LONDYN, 30—IV. Pat. Z Memphis donoszą, że straty w zbiorach bawełny wyrządzone przez powódź wynoszą 1 milion beli. Kolej poniosły również dotkliwie straty. Linja Missar Pacific oblicza swe straty na 6 milionów dolarów a kolej Texas Pacific na przeszło milion dolarów.

Saksonia pod wodą.

BERLIN 30-IV. PAT. Z całej Saksonii nadchodzą alarmujące wiadomości o olbrzymich rozmiarach powodzi. Dotąd zalanych zostało przeszło 300 tysięcy morgów ziemi, w tem 140 tysięcy morgów ziemi ornej.

Powodzenia Czeng-Kai-Szeka.

LONDYN, 30—IV. PAT. Korespondent Chicago Tribune z Szanghaju donosi, że wojska generała Czeng-Kai-Szeka na południe od Nankinu odcięły i rozbiły zupełnie trzy dywizje wojsk nacjonalistycznych. Również pod Wu-Hu i Kiu-Kiang rozbrojone zostały oddziały nacjonalistyczne.

W podziemiach Paryża.

Olbrzymia organizacja komunistyczno-kryminalna.

PARYŻ, 30. IV. PAT. Policja wykryła szeroko rozgałęzioną organizację rewolucyjną w której skład wchodziło 1500 przestępców międzynarodowych przeważnie Włochów i Hiszpanów. Szli oni ręką w rękę z komunistami. Organizacja ta finansowała różne wydawnictwa anarchistyczne z pieniędzy pochodzących z grabieży dokonanych w Paryżu i okolicy. Organizacja miała zapas broni i amunicji, między innymi 3200 bomb, z których 600 odnaleziono. Są poszlaki, że organizacja rzeczoną dokonała szeregu zamachów.

Wyrok w sprawie „Wikinga” i „Olimpii”.

BERLIN, 30. IV. PAT. Trybunał stanu w Lipsku ogłosił wyrok w sprawie organizacji militarnych t. zw. Wikinga i Olimpii. Trybunał zatwierdził rozporządzenie rządu pruskiego o rozwiązaniu Wikinga natomiast zniósł rozporządzenie rozwiązujące Olimpię. W uzasadnieniu wyroku trybunał stwierdził, że organizacja Wikinga była tylko dalszym ciągiem dawnej organizacji nacjonalistyczno-przewrotowej, t. zw. Consul, natomiast Wikingowie zmierzali do wprowadzenia w Niemczech dyktatury drogą gwałtowną oraz stosowali w wewnętrznym życiu organizacji samosąd.

WSZELKIE MASZYNY BIUROWE
CZYSZCZYMY I REPERUJEMY
TANIO, szybko i dokładnie
„BLOCK-BRUN“ Sp. A. C.
Oddział w Wilnie
Mickiewicza 31, tel. 375.
WAG: W roku 1926 warsztaty
nasze reperowały
maszyn biurowych. 358

Ciechocinek

Najświeższe radioaktywne solanki.
Sezon od 1 maja do 1 października.
Frekwencja do 20.000 osób.
Informacje w Komisji Zdrowej i w
Zakładzie Zdrowym w Ciechocinku.

Idealna pasta do zębów
KREM PERŁOWY
HNATOWICZ, Łódź.

Coraz to „lepiej”.

Gdy po przewrocie grudniowym w Kownie, wykonano tam kilka wyroków śmierci na skazanych komunistach, odgłos tych strzałów odbił się jedynie głośniejszym echem w Moskwie. W wyrokach tych nie było nic „nadzwyczajnego”. Chodziło o prawdziwe, czy rzekome, ratowanie państwa przed niebezpieczeństwem bolszewickim. Na takie niebezpieczeństwo narażone jest przecie niemal każde państwo w Europie. Zupełnie inaczej rzecz ma się z ostatnim wyrokiem przeciwko posłowi Pajausiowi i reszcie oskarżonych. W danym wypadku chodziło p. Waldemarasowi o zastosowanie represji w stosunku do wszelkiej opozycji, o odstraszenie, o przykład. Waldemarasareszując posła na sejm Pajausisa, wążąc się na krok niekonstytucyjny, nie mając dowodów w ręku, nie przypuszczał nawet jakie ten krok pociągnie za sobą konsekwencje. Nie spodziewał się ani on, ani jego rząd, iżby sejm ośmielił się wyrazić wotum nieufności i to w obliczu jawnej groźby, że będzie natychmiast rozwiązany.—Tak się jednak stało. Od tej chwili widzimy rząd p. Waldemaras i Smetonę, jak trzeszczący w posadach kroczy naślep dalej w rozpaczliwej, ale beznadziejnej walce.

W ślad za rozwiązaniem sejmu jako aktu wynikłego pośrednio z aresztowania Pajausisa, należało powtórnie złożyć konstytucję przez niewyznaczenie wyborów nowych. Rząd Waldemaras stanął oko w oko wobec opinii jaką o nim posiada szeroki ogół. Zrozumiał dobrze, że jako rząd awanturniczy, rząd opierający się na znikomej liczbie zwolenników w masach chłopskich i na zaledwie przeważającej liczbie armii, nie może liczyć na zwycięstwo w wyborach. Wreszcie nadszedł cios największy, najbardziej groźny i charakterystyczny tak dla podziału obecnego sił politycznych jak dla opozycji, jak dla horoskopu przyszłego zwycięstwa: Najsilniejsza partja na Litwie, najsilniej też reprezentowana w masach, chrześcijański demokraci śladem współkolegów z bloku prawicowego, związków włościańskich — przeszli do opozycji.

Od tej chwili występuje szereg ministrów z gabinetu i od tej chwili, aż do ogłoszenia dyktatury przez Waldemarasu lub obalenia jego rządu, na Litwie faktycznie zapanował chaos. Obecnie charakterystyka życia kowieńskiego to — z dnia na dzień.

Jakichże to planów porusza się p. Waldemaras w obronie własnej i utrzymania swego regime'u? Widzimy, że broni dalej, jak to mówią: „na całego”. Każę rozstrzelać i posła na sejm, co do którego większość sejmu opowiedziała się, że jest niewinny; skazuje na karę śmierci jeszcze dwóch oficerów, dziesiątkami osadza w więzieniu i doprowadza represje wewnętrzne do rozmiarów niebывałych.

Żdziś dowiedzieliśmy, że prezydent Smetona usłaskawił skazanych. Skłonni jesteśmy przypuszczać, że usłaskawienie to nie było aktem przypadkowej łaski a rozmyślnym krokiem rozsądnym w ostatniej chwili. Ten akt tero — słępego nie uszedłby na sucho rządowi. Można było myśleć o sile rządu p. Waldemaras, gdyby: wszystko wokół siebie burząc, stworzył c nowego; poprawił był gospodarkę kraju wewnątrz; umocnił stanowisko Litwy na zewnątrz i — wreszcie, gdyby „krikszczenie” nie przeszli do opozycji. W przeci ym razie, a tak się też stało, dn stnienia gabinetu p. Waldemaras, a policzone. Co potem nastąpił trudno powiedzieć. W każdym razie nadchodzą do nas z Kowna coraz bardziej alarmujące pogłoski.

Dn. 28 kwietnia, radio litewskie ogłosiło komunikat rządu o zamiarach jego w kierunku reform wewnętrznych. Komunikat ten stwierdza przedewszystkiem, że Litwa posiadała

dotychczas 13 rządów i 4 razy odbywały się wybory do sejmu, bardzo kosztowne. Agitacja przedwyborcza demoralizowała zupełnie ludność. Ministrowie w tej grze byli aktorami, a państwo rządzone nie przez większość reprezentacji narodu, ale przez interesy partyjne. Nikt z obywateli nie mógł wiedzieć kto będzie głową państwa, albowiem prezydenta wybierał sejm w swym kółku. Obecny rząd stoi na stanowisku, że bez gruntownych reform, bez zmiany konstytucji i ordynacji wyborczej, o nowych wyborach mowy być nie może.

Na czele obecnego rządu — głosi dalej komunikat — stanęli wreszcie ludzie pozapartyjni, myślący kategoriami narodo-państwowymi, którzy nie potrzebowali zaskarbować sobie zaufania poszczególnych partji, bowiem cieszą się zaufaniem ogółu chłopów litewskich i opinii społecznej.

O swych zagranicznych „sukcesach”, obszerniej wypowiedział się Waldemaras, na zjeździe „tautininków”. — Sprawozdanie zamiesza „Lituvius”. — Na pierwszy plan wysuwa Waldemaras upadek wpływów polskich nad Bałtykiem, a zbliżenie tych państw do Litwy. Z Niemcami — mówi Waldemaras — stosunki panują „jaknajlepsze”, jakkolwiek sprawa kłajpedzka „sztucznie przez Niemców kłajpedzkich podsykana”, zda się zaogniać coraz bardziej. Traktat sowiecko-litewski, zdaniem premiera daje Kownu małe korzyści. Jednak wyraził się Waldemaras że „Coraz to lepiej”. Podobno nawet Francja i Anglia konkurują pomiędzy sobą i ubiegają się o udzielenie pożyczki dla Litwy.

Ten ostatni ustęp traktowany jest podobno w Kownie poprostu humorystycznie. Na tie tego wynikł nawet śmieszny epizod na łamach „Memeler Dampfboot”. Pismo to podległe, jak i każde na Litwie, szalejącej cenzurze wojskowej, otrzymało zakaz wydrukowania mowy Waldemaras (II) z przyczyn zupełnie niepojętych, a prawdopodobnie skutkiem nieporozumienia. Artykuł został skreślony, ale tytuł pozostał i przypadkowo dano pod niego inną wzmiankę. W ten sposób powstało curiosum: „Coraz to lepiej”. Do Kowna ma przybyć menażerka z Niemiec, około 15 zwierząt.

Bistras i Karwelis ustąpili ostatecznie.

BERLIN, 30. IV. PAT. Biuro Wolfa donosi z Kowna, że minister oświaty Bistras i minister skarbu Karwelis zgłosili swoją dymisję. Dlaczego odwołano Aleksandrowskiego. BERLIN, 30. IV. PAT. Do Vosshe zeitung nadsyłają z Kowna potwierdzenie wiadomości, że poseł sowiecki w Kownie Aleksandrowski został odwołany ze swego stanowiska. Odwołanie nastąpiło na żądanie litewskiego prezydenta ministrów Waldemaras, który zwrócił się w tej sprawie wprost do sowieckiego komisarzatu spraw zegranicznych.

E. Mieszkowski
Mickiewicza 22
Najnowsze modele CZAPEKI

KAPELUSZY
Kraj, i zagr. (Borsal., Habig i in.)

Ogłoszenie.
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie, Antoni SITARZ, zamieszkały w Wilnie, przy ulicy św. Michałskiej Nr 8, zgodnie z art. 1030 U. P. C., obwieszcza iż w dniu 7 maja 1927 roku, o godzinie 10-ej rano, w Wilnie, przy ulicy Jagiellońskiej Nr 8 m. 15, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Władysława Halko składającego się z umeblowania mieszkania, oszacowanego na sumę 950 złotych, na zaspokojenie pretensji Stefana Zarubo-Zarubowskiego.

Komornik Sądowy
(—) A. Sitarz.
Nr. 249-IV.

Sejm i Rząd.

Newsprawiedliwiona zwyczajna cen żelaza.

WARSZAWA, 30. IV. (tel. wst. Słowa) Minister Przem. i Handlu p. Kwiatkowski przyjął przedstawicieli hut żelaznych z którymi odbył dłuższą konferencję. Po zaznajomieniu się z przedłożonym memoriałem minister uznał za niesprawiedliwioną zwyczajną cen żelaza i postanowił obniżyć cenę żelaza handlowego do 345 zł. za tonnę, zobowiązując równocześnie przemysłowców hutniczych do udzielenia odpowiedzi w terminie 10 dni.

Z Rady Finansowej.

WARSZAWA, 30. IV. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu Rada Finansowa ustaliła regulamin swych prac, przyjęła w zarządzie projekt stałego podatku majątkowego zastępującego dotychczasowy, oraz wyłoniła jednoosobnie podkomitet dla opracowania szczegółów tego podatku. W skład tego podkomitetu weszli Jerzy Michałski, Łypacewicz, dyr. Epszejn i Hołyski. Poza tem jednogłośnie powzięto uchwałę co do konieczności zawarcia pożyczki zagranicznej na zasadzie ustalonych warunków, uważając pożyczkę za nieodzowną dla przyspieszenia tempa rozwoju gospodarczego Państwa.

Wybory w Ostrołęce.

WARSZAWA, 30. IV. PAT. W ubiegłym tygodniu przeprowadzone wybory do Rady Miejskiej w Ostrołęce zmieniły zasadniczo dotychczasowy układ tamtejszych władz miejskich. 43 proc. wszystkich głosów otrzymała partja Pracy, uzyskując na 23 mandaty 11. Dwie połączone listy narodowo - demokratyczne otrzymały 4 mandaty, reszta mandatów przypadła w udziale drobnym ugrupowaniom PPS i żydom. Komuniści uzyskali 1 mandat.

Straszny wypadek sportowca w Zakopanem.

ZAKOPANE 30. IV. PAT. Wczoraj po pol. uległ wypadkowi znany sportowiec i narciarz Bronisław Czech. — Kiedy jechał na rowerze ulicą Kościelską, złażała się nagle kierownica i odcięła przednie koło. Czech upadł na bruk i utracił przytomność. Lekarze stwierdzili prawdopodobny wstrząs mózgu. Chorego przewieziono w bezprzytomnym stanie do szpitala.

Niech każdy Polak dobrze sobie uświadomi, że anarchja, bolszewizm i antypaństwowość, zerują tylko na organizmach martwych; że tam gdzie pulsuje życie kulturalne, czynnik rozkładu ginie same przez się. To życie kulturalne obowiązuje nam jest dać kresowej wsi i miasteczku polskie społeczeństwo za pośrednictwem Rady Opiekunów Kresowej. Czy jesteś już członkiem? (R. O. K. zapisy przyjmuje od 6 do 8 ul. Zygmun-towska 22).

Chcesz być dobrze
ogolonym,
używać tylko
mydła do golenia
„Tien”.
Daje obfitą
i nieschnącą pianę.



PRZECIW OBSTRUKCJI, HEMOROIDOM,

zaburzeniu w żołądku i kiszce, zastoinie w wątrobie i śledzionie, bólowi krzyża, zaleca się picie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” kilka razy dziennie. Badania lekarskie chorób podbrzusza stwierdziły, że woda „Franciszka-Józefa” działa zawsze pewnie, ja-godnie i skutecznie.

W. Z. P. Nr. 49. 12. IV. 27 r.

Nowoodremontowany PENJONAT z 50 pokoi, dawna rezydencja Książki Radziwiłłów.

Uroczę «Werki» pod Wilnem

Komunikacja stała statkami i autobusami od 15 maja z Placu Orzeszkowej, co godzinę. Na zlecenie lekarzy stoł witaminowy.

Otwarcie 15 maja 1927 roku. Zarząd w Wilnie, ul. Dąbrowskiego 10 m. 4, osobicie od 1—4 po poł.

Helena Pietkiewiczowa.

List pasterski

Do
Wielebego Duchowieństwa i wszystkich
umiłowanych w Chrystusie Archidiecezjan
Wileńskich.

Pozdrowienie w Panu.

Najświętsza Maryja Panna w chwili Zwiastowania przez Gabriela Archaniola, że została wybrana od stwórcy na Matkę Zbawiciela, w radosnym hymnie „Magnificat” obwieszcza światu: „Odtąd błogosławioną mnie zwąć będą wszystkie narody, albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest i święte imię Jego” (Św. Łuk. 1, 48-49). I rzeczywiście błogosławioną i wielką została Maryja, świadczą o tem całe dzieje Kościoła Św. Katolickiego, wielką przez wzgląd na to, że na górze Kalwarii w testamentie Chrystusowym wszyscyśmy zostali oddani Jej za dzieł w osobie św. Jana Ap. „Synu, oto Matka twoja”, wielką i stokroć błogosławioną — ze względu na czułą i troskliwą opiekę, jaką stała się dla nas, i liczne łaski, dobrodziejstwa, jakie za Jej przemożnym pośrednictwem na nas od Boga spływają. Śmiało można powiedzieć, że nie ma kraju, nie ma narodu katolickiego, któryby tego nie wyznawał. Świadczy o tem wieniec wspaniałych licznych wspaniałych w Litani Loretanckiej, uwielbiających N. Marię P. Z tych uwielbień te najbardziej czule przemawiają do serca naszego, które N. Marię P. nazywają naszą Królową, naszą Matką, Matką Miłosierdzia, Pocieszycielką strapiionych, Ucieczką grzeszników, gdyż wskazują nam, gdzie mamy wśród utrapienia i niebezpieczeństw dusznych szukać ratunku i ukojenia. Kościół św. nam stale to przypomina w modlitwie znanej „Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia, życie, słodkości i nadziejo nasza, witaj”. Pod tem czułym wezwaniem „Matki Miłosierdzia” czci kraj nasz cały już od paru stuleci Matkę Najświętszą w cudownym obrazie Ostrobramskim, a wielki wieszcz Adam Mickiewicz stał Matką Boską Ostrobramską narodził z Jasnogórki: „Panno święta, co jasnej bronisz Częstochowy i w Ostrej świecisz Bramie!... nas powrócisz cudem na Ojczyznę łono”.

O łaskach doznanych za przyczyną Matki Boskiej Ostrobramskiej świadczą bardzo liczne wota w kaplicy porożewskiej i ogólna cześć przed Ostrą Bramą, okazywana nie tylko przez wszystkich katolików, ale i innowierców.

Oddawna pobożni Wileńszczanie marzyli o uwiecznieniu swych serdecznych uczuć ku Maryi przez uroczystą koronację Jej Obrazu Ostrobramskiego, a gdy niepomnieliśmy czasu ustawicznych wojen i najazdów nieprzyjacielskich na to nie pozwalali, prywatnie ukorokowano obraz ten prowizorycznymi koronami. Teraz dopiero z woli Bożej danem jest nam przystąpić do urzędowania tych szczytów i słusznych pragnień serc naszych. Ukończony nasz ojciec Święty, Pius XI, łaskawie przychylił się do próby Wileńszczyzny i dekretem z dnia 9 lutego r. pozwolił na uroczystą koronację Obrazu M. B. Ostrobramskiej, która to uroczystość odbędzie się w roku bieżącym 2 lipca.

Wiadomością ta znalazła miły oddźwięk w sercach wszystkich wiernych czcicieli Maryi zarówno w kraju naszym jak i zagranicą. Zapowiadając swój przyjazd na tę uroczystość prawie wszyscy nasi Najdostojniejsi Księża Biskupi, spodziewani są najwyżsi Dostojnicy Państwa, w tym celu organizują się też w kilku miejscowościach całe wielkie pielgrzymki.

Pragnącmy gorąco, aby wszyscy nasi ukończani Archidiecezjan Wileńscy mogli przynajmniej w duchu uczestniczyć w tej uroczystości ku czci Maryi, aby wszyscy ożyli w swych sercach szczerą miłością i ufnością ku Matce Boskiej i aby Ta, co w Ostrej świci Bramie uleżyła wszystkie nasze niedomagania i cierpienia duszne, powróciła nas wszystkich na Boga łono, na łono żywej wiary świętej katolickiej, na łono miłości Boga i bliźniego, bratniej zgody i jedności.

Nie wszyscy mogą się przyczynić materialnie do uświetnienia Uroczystości Koronacyjnej, nie wszystkich stać na to, i Matka Boska tego nie wymaga, ale wszyscy możemy i powinniśmy złożyć Królowej Niebieskiej w darze koronacyjnym szczerą miłość, pokorę i niewinność serc naszych stwierdzone stałe czynami, a te będą z naszej strony najcenniejsze ozdoby w koronie Maryi, zawsze jej mile.

Na upamiętnienie uroczystości tej koronacyjnej postanowimy zawsze i ściśle iść za głosem sumienia, całkowicie się poddać prawu Bożemu, woli Bożej, zawsze pamiętać o przykładzie Maryi: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twojego”, abyśmy czynami mogli zaznaczyć ze Św. Pawłem Ap.: „A żyję już nie ja, a żyję we mnie Chrystus”.

Wpisani jesteśmy do bractw Marjańskich, do szkaplerzy, do różańca, do sodalicy, ale pamiętajmy, że wszystko to, jak i zamierzona koronacja Obrazu Ostrobramskiego, o tyle będzie pożyteczne, zbawienne, o ile przy tych okazjach będziemy się starali na znak czci ku Matce Boskiej podnieść się duchowo, uszlacheścić postępowanie nasze i uświęcić dusze nasze.

Obyśmy to mogli w całej pełni osiągnąć.

W tym celu musimy zalecać:

1) We wszystkie niedziele i święta w maju r. Wielebne Duchowieństwo Archidiecezji Wileńskiej głosić będzie na sumie nauki okolicznościowe „O czci naszej Matki Najświętszej”, a po tych naukach wraz z ludem będzie odmówione „Zdrowaś Marya” 3 razy.

2) We wszystkich kościołach w m. Wilnie będzie odprawiane przed dniem Koronacji Triduum do Młki Boskiej Ostrobramskiej: 29 i 30 czerwca a także 1 lipca po uroczystej Mszy św. będzie odmówiona Litania Loretancka, śpiew „Pod Twoją Obronę” i pięć razy odmówione „Ojcze nasz” i „Zdrowaś Marya”, a na zakończenie śpiew: „Serdeczna Matko”.

3) W Kaplicy Ostrobramskiej w czasie Triduum codziennie o godz. 18-jej odbędzie się „Modły wieczorne” ku czci M. B. z odpowiednimi przemówieniami.

4) W dniu Koronacji Obrazu M. B. Ostrobr. 2 lipca we wszystkich



3 Maj.

W dniu Święta Narodowego, 3-go maja, odprawiono zostanie w Bazylice przez J. E. księdza biskupa Michalkiewicza, uroczyste nabożeństwo punktualnie o godz. 9 min. 30 rano. Kazanie wygłosi J. E. ks. biskup Bandurski. Dla szefów władz, urzędów i organizacji społecznych zostaną jak zwykle zarezerwowane miejsca w prezbiterium. Po nabożeństwie odbędzie się defilada wojska oraz organizacji przysposobienia wojskowego, pochód organizacji społecznych, następnie popisy i zawody sportowe wedle ustalonego programu.

Zarząd Okręgu Wileńskiego Zjednoczenia Polskich Słowarzyści podaje do wiadomości, że zbiórka wszystkich organizacji biorących udział w obchodzie Święta Narodowego we wtorek, dn. 3 maja wyznacza się punktualnie o godz. 9 rano przy Katedrze, celem wzięcia udziału w uroczystym nabożeństwie oraz ogólnym pochodzie.

Porządek zajęcia miejsca na placu, oraz w pochodzie będzie wskazany przez przedstawicieli Z. P. S. z opaskami o barwach narodowych na rękawach z literami Z. P. S.

Zarząd Stow. Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie wzywa wszystkich kupców i przemysłowców Polaków do jaknajliczniejszego stawienia się w dniu 3 maja punktualnie o godz. 9 rano na Placu Katedralnym, (zbiórka przy wejściu do B-u Związku Spółek Zarobk.), celem wzięcia udziału w nabożeństwie i w pochodzie wszystkich polskich organizacji pod sztandarem Słowarzyści.

Zarząd Centrali Chrześ. Zw. Zaw. w Wilnie, wzywa członków Zarządów Chrześcijańskich Związków Zawod. o przybycie wraz ze szatandarami w dniu 3-go maja o godz. 9-jej rano punktualnie do lokalu Centrali, w celu wzięcia udziału w uroczystym pochodzie w obchodzie Święta Narodowego.

Zarząd Związku Cechów wzywa wszystkich członków Cechów wileńskich do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w Święcie Narodowym 3-go Maja. Zbiórka wszystkich cechów wraz ze szatandarami dn. 3 maja we wtorek o godz. 9 rano w lokalu cechów Wielka 64, poczem wszyscy udadzą się do Bazyliki na nabożeństwo.

Zarząd Okręgowy Związku Kolarzy ZPP w Wilnie zawiadamia o przyjęciu udziału w obchodzie Uroczystości 3-go Maja, delegacji Związku ZPP ze szatandarem.

Zarząd Okręgowy Związku Oficerów Rezerwy wzywa członków oraz nieczłonków pp. oficerów rezerwy do stawienia się w dniu 3 maja o godz. 9 i pół rano w Domu Oficera Polskiego (Mickiewicza 13) dla wzięcia udziału w uroczystościach Święta Narodowego.

Związek Dowódców wzywa wszystkich członków Oddziału Reprezentacyjnego Słowarzyści Dowódców do stawienia się w pętlach historycznych uniformach Dowódców (w długich butach) we wtorek dn. 3 maja r. b. punktualnie o godz. 8 rano, w lokalu Sekretariatu, przy zał. Św. Michałskim pod Nr 2 m. 23, w celu wzięcia udziału w uroczystościach z powodu Święta Narodowego.

Program zawodów w dn. 3 maja.

Program uroczystości w dniu 3 maja odbędzie w całej szereg imprez sportowych, jak popisy i zawody.

Uroczystości te rozpoczyna się o godz. 11.30 rewją z udziałem młodzieży, tow. sportowych i słowarzyści p. w. Zbiórka odbędzie się w ogrodzie Bernardyńskim poczem defiladą przejdzie ul. Mickiewicza.

Przed Bankiem Polskim nastąpi przemarsz uczestników rewji przed przedstawicielami władz.

Od godz. 11-12 odbędzie się 18-to kilometrowy bieg sztafetowy: Wilno—Nowa Wilejka. Start i meta w parku im. gen. Żeligowskiego.

Od godz. 12.30—13.30 Zawody bokserskie o mistrzostwo Wilna w ogrodzie Bernardyńskim.

kościółach w Wilnie o godz. 7 lub 8 rano odprawione będą uroczyste Msze św. cum Exp. SSmi, a po nich okolicznościowe przemówienia.

4) W Kaplicy Ostrobramskiej przez całą Oktagwę po Koronacji Obrazu odbywać się będą zrana i wieczorem o godz. 6 uroczyste nabożeństwa ku czci M. B.

Wilno, 22 kwietnia 1927 r.

Romuald, Arcybiskup Metropolita.

Święto 13 pułku ułanów wileńskich.

W dniu wczorajszym z okazji święta 13 p. ul. wileńskich odbyły się w Nowo-Wilejce uroczystości okolicznościowe.

Po mszy świętej celebrowanej przez J. E. ks. biskupa Bandurskiego podczas której ks. Nowak wygłosił podniosłe kazanie odbyła się wspaniała defilada pułku we wszystkich sztykach i tempach. Licznie zebrana publiczność miała możność podziwiać dziarską postawę ułanów, którzy na skinięciu swego dowódcy płk. Kunickiego sunęli kłusem, galopem lub walcem. Przyjmował defiladę gen. Burhardt-Bukacki, prowadził jak już zaznaczyliśmy płk. Kunicki.

Po defiladzie wszyscy zaproszeni zostali na żołnierski obiad, który w niezwykle sympatycznym nastroju potrwał kilka godzin.

Wieczorem w salach kasyna odbył się bal.

Wszystkie uroczystości odbyły się w nadzwyczaj podniosłym nastroju, przy licznych udziałach oficerów rezerwy przydzielonych do pułku i sympatyków. W najbliższym numerze zamieścimy sprawozdanie szczegółowe.

W sprawie listu p. Steckiewicza.

W jednym z pism wileńskich zamieszczony został przed kilkoma dniami list otwarty, autor którego, kierownik gimn. białostockiego w Radoszowicach p. F. Steckiewicz mówi w sprawie rzekomego głodzenia i torturowania aresztowanego ucznia tego gimnazjum Włodzimierza Mozoła.

Czynów tych miało dokonać 7 osób po cywilnemu w obecności aspiranta P. P. w lokalu Starostwa Mołodzieżniczego.

W sprawie tej Wojewoda Wileński zarządził dochodzenie, które stwierdziło:

1) że listu otwartego Kierownika Gimnazjum p. F. Steckiewicza, dotyczącego rzekomego torturowania aresztowanego Mozoła przez funkcjonariuszy Pol. Państw. nie odpowiada rzeczywistości;

2) że ustęp tegoż listu, dotyczący rzekomego „głodzenia” Mozoła w areszcie nie jest ścisły i tendencyjnie przesławiony, albowiem z akt dochodzenia wynika, że Mozoł nie otrzymał pożywienia tylko w ciągu dnia 3 kwietnia. Powstało to wskutek tego, że Mozoł został doprowadzony do aresztu w godzinach popołudniowych, wówczas gdy w miasteczku obowiązywał regulamin zaprowadzania aresztowanych odbywa się codziennie w godzinach przed południem.

Z powyższego wynika, iż list p. F. Steckiewicza nie jest oparty na faktach i był podstępnie sformułowany w celu podniesienia organu policyjnego w opinii publicznej, wobec czego akt w tej sprawie zostanie skierowany do P. Prokuratora S. O. w Wilnie celem pociągnięcia p. Steckiewicza do odpowiedzialności sądowej.

artysta fotograf. Jagiellońska 8, tel. 968, Przyjmuje 9-6.

Jan Bułhak

SPORT.

Makkabi — Wilja 2:1 (1:1)

Wczorajsze spotkanie tych drużyn przyniosło zupełnie zaskakujące zwycięstwo Makkabi, której gracze wykazali dużą dozę ambicji. Od początku do końca gra prowadzona była w szybkim tempie. Początkowo nie dano się zauważyć wyraźnej przewagi żadnej drużyny, jednak po przerwie Makkabi wyraźnie opanowało boisko. Nie obeszło się i bez brutalności, ale to rzecz zwykła w spotkaniach tych drużyn zwłaszcza gdy grają: Leszczyński, Nikolaiew i Kugiel. Gracze ci z momentem wyjścia na boisko zapominają o kurtuazji obowiązującej w stosunku do swoich przeciwników, a będąc od wielu lat silniejszymi fizycznie, wykorzystują to.

Pierwsza bramka dla Makkabi padła zaraz w początku gry z karnego strzelanego przez Kugla. Wkrótce Nikolaiew też z karnego, zdobywa wyrównanie. Po przerwie Kugiel strzela wolny. Bramkarz Wilji łapie piłkę, jednak zostaje razem z nią wtrącony do bramki. Ten trick pozwala Makkabi zdobyć dwa punkty i wysunąć się w tabeli rozgrywek mistrzowskich znacznie naprzód. Zaznaczyć należy, że obydwie drużyny wystąpiły w najlepszych swych składach, co sprawiło, że poziom gry stał się najciekawszym w historii dotychczasowych spotkań.

Odbyły się brutalne zachowanie się niektórych graczy, mecz pozostawił po sobie jakiegokolwiek wspomnienie. Mówiąc o grze poszczególnych osób podkreślić należy doskonałą grę Szumkera, Bimbacha i Fawelawicza z Makkabi; Nikolaiewa, Bernatowicza i Missiura z Wilji. Słabo wypadł wosny debiut, zbyt ciężkiemu por. Leszczyńskiego oraz Szwarberg i Ben-Ozera z Makkabi.

Sędzia por. Hehold, nie zadowolony publicznością, która domagała się surowych represji względem brutalnych graczy. Wydalenie z boiska Ben-Ozera mogło mieć z powodzeniem zastosowanie i do innych graczy.

— Wielki wieczór Autorski Poetyczno-Muzyczny. Na dochód Daru Narodowego Polskiej Macierzy Szkolnej Z. W. odbędzie się w najbliższą sobotę, dn. 4-go maja w sali Gimnazjum im. A. Mickiewicza (Dominikańska 5) pierwsza publiczna Środa Literacka, organizowana przez ruchliwy Związek Literatów Wileńskich. Udział w pierwszym tego rodzaju Wieczorze Autorskim przeżył:

J. M. Rektor St. Pigoń (zagajenie), p. W. Piotrowski — konferencja literacka. Najnowsze utwory swoje czytał bieżą z rękopisów: J. Romard-Bujalski, W. Charkiewicz, W. Niedziałkowski-Dobaczewski, W. Hulewicz, T. Łopalewski, B. Masiejewski, H. Zawadzka, J. Wysomirski. Znani artyści p. W. Hendrychówna, prof. A. Ludwicz i W. Trocki wykonają szereg kompozycji młodych muzyków T. Szellowskiego i St. Węlaszkiego. Bilety sprzedaje „sięgarnia Gebethnera i Wolfa Mickiewicza”. W dzień Wieczoru o godz. 6 w. przy wejściu na salę Gimnazjum im. Mickiewicza, Dominikańska 5.

SOLEC

woj. Kieleckie pocztą w mjeście. Najsilniejsze źródło szlarczono słone w Polsce, świetne w leczeniu reumatyzmu, artretyzmu, chorób skórnych, nerwowych, kobiecych, skrofutów i kity. Sezon od 1 maja do końca września.

HELENA MATEJKÓWNA.

O zegarach Mistrza Andrzeja.

— Opowieść mieszczańska. —

Pierwszy to raz wstępuje w szranki literackie nowy pisarski talent. Na dolę i rozsiągnąć.

Szczęście Boże!

P. Helena Matejkówna jest rodowitą wileńską. Tem młodym i ją powitała na progu Literatury i Prasy. Urodzona w Wilnie, tu, w szkole rządowej, rozpoczęła studia malarstwa. Przerwała je wojna. Pracując w Mińsku w urzędzie państwowym, uczestniczyła do prywatnej szkoły muzycznej Iwanowskiego. Wojna oderwała p. Matejkównę i od tych początków kariery artystycznej. W latach 1920—1923 pojechała jest całkowicie pielęgniarką w wojskowych szpitalach polowych gdzie też pełni obowiązek asysty oświatowej. Od roku 1923 go pracuje w Biuletynie Publicznej i Uniwersyteckiej w Wilnie.

Na razie talent autorki całego cyklu opowieści mieszczańskich, z których oto leżąca ma być pierwsza „Słowa” pierwszy przed oczami, rozwija się w kierunku archaizacji stylizacji, przypominającej głębokość tonu i kolorysty np. obrazy Wywińskiego, bez rozkosznej groteskowości np. obu kronik mieszczańskich Or-Ola.

Jest to jakby pierwsze stąpienie na stary grunt twórczości literackiej, przed którą wszelka już dalsza ewolucja — stoi otworem.

Cz. J.

1. O mistrzu Andrzeju i pięknej patrycjuszce.

Mistrz Andrzej owarł błonną zaworę w oknie i wznął wykrzyk.

Z mgieł chyboliwych wynurzyły się lekkie w nadniebną strzelistość urosło, a słońca przekrwionym blaskiem zalane wieżę gotycką, załaziły powąszyły sztyb w ołów oprawnych szeroko rozwarła ślepią i zamajaczyły jako one zwidy pokraczne, — zwidy chorobliwe cienie zbliżającej się nocy swem rozkołobaniem i chwilenością zawałował w kącie siedzącego ucznia i

wskazawszy na cechę kazał ją innym mistrzom ku powiadomieniu rozstać. I aczkolwiek wiedział, że sam na ono zebranie nie pójdzie i karę zapłacić z pewnością będzie — miał radość wielką, radość śmiało poczętych i świadomych swych przewin myśli.

Z trzęsących się schodów zbiegi szybko na dół. Po wężowatych ścieżkach wiodących do nieznanych zda się wierzei, domostw nieznanych siedzi z pochyloną głową. Jeno przed olbrzymim tłumem kościelnym, z którego pieśń organów płynęła uroczysta — przystanął, zdjął czapę, że ta twarz o białości przedziwnej, lśniąca złotem rozproszonych wokół niej kędziórów zajaśniała niezwykłym jakimś urokiem.

Pieśń organów urwała się na nucie najwyższej. Ciężkie, mosiężne dzwoneczniki rozwarły się nasączać i na podziw wyszła smukła białogłowa. Andrzej podniósł głowę, a zoczywszy jak się zbliżała krokiem wolnym, posuwistym — znów się pochylił ku ziemi, z podobną jednak nie ustawać przysiadł się tej wizji urocznej i niezmięskiej.

Nie spojrziała nań choć przyzywał ją całą mocą utęsknionego wzroku, nie drgnęła nawet wtedy, gdy w niezrozumiałym odruchu wysunął się naprzód, zastaniając swą wysoką postać drogę ku miastu wiodącą — uderzyła go jeno przerażającym chłodem zapartych przed się oczu, że się cofnął musiał. Przeszła a w jego zgola nieprzytomnych źrenicach oślał ból i udręka tęsknoty niewysłownej.

Owo co kiedyś, gdy na wieży dzwonicznej rozlegała się pieśń dzwonną czekał na nią przed wejściem do fary i chociaż nie był wewnątrz, jednak zda się widział jej głowę w

modlitwie pochyloną, profil hardy w obrzeżeniu białego kwefu i w wachlarzowaty kształt ułożone fałdy długiej sukni; słyszał tajemny szelest bryzy poczołystych, brzęk drogotoczących maneli i nieulowiony chrzęst ocierającej się o stalle kościelne ciężkiej materji. Nie szedł zająd do środka nie dalego-l tylko, że jej oczy patrycjuszki jasnej mogły spocząć na nim chudo-pacholku ze wzgardą i oburzeniem, jeno w uświadomieniu przeogromnem, że jego miejsce oł tam na progu podcieni kościelnych, pod skrzyżowaniem dwóch pochylonych ku sobie sosen.

Nie zmieniła nigdy miejsca — jako nie zmieniała ona porę swęj modlitwy nie mając obawy, że jest śledzona uporczywie i ciagle. Przechodziła jednak dumna i jednak niedostępną, a za nią płynął ów ciagnący k'soble z siłą nieodpartą urok, a jednocześnie nieosiągalność całkowita kładąca zapórę na zbyt pochobne i śmiałe myśli.

Nasyćwszy wzrok jej widokiem nasuwał czapę na czoło, gasił błysk radości i sprężystości, ochoczo wtracał do ciemnej izdebki, zapalał świecę w trójgrannym świeczniku i zagłębiał się w cichej zadumie. Plamy świetne kładły się na ściany sklepienne, na stopy żelastwa i śrubek rozrzuconych w nieładzie po stole i oświetlały dziwny zornik, zamykający w kształcie uśmiechniętej twarzy kobiecej (najwyższy punkt sklepienia). A ów uśmiech napoły-zastygły, wejrzenie szeroko rozwarł, jakoby mrugających w rozkołobaniu plam świetlnych oczu — wydawało się mu niezwykle znane, a ni to bezzmiernie utęsknionemu sercu bliskie. Odrwał wejrzenie od owej twarzy kamiennej, przysiadł włos

wzburzony i jął się ochoczo pracy i przez noc całą do chwili, gdy na niebie zajaśniał błysk różanopalcę jutrenki, gmerał pośród stosu rozrzuconych kółek, szkieł, skrawków żelaza i drzewa; ostrym rylcem wycinał jakoweś kształty, łączył z sobą drwa w kawałki, wygładzał, heblował i pokrywał patyną błyszczącą wystygane pieczolowicie postacie, układał z cegiełek drobnych by tego pałacu ściany, aż uśmiechnięty śmiertelnie, w promieniach budzącego się światu zasypiał snem zbożnym i cichym.

II.

O błędnych szczęściach drogach.

W dzień pewien oczom mistrza wyzierałam ku pięknu zachłannie wydał się kościół farny w otoczu promieni słońca ni to zjawą nadziemską. Tak dumnie i ułotnie pięły się ostrzami iglic ku niebu samemu wieżycze strzeliste, — tak błyskało i skrzyło się nad miasodłem odrzwy okno gwiazdiste i wabiła k'sobie tajemniczą głąb wnętrza, że jakoż się pokusiło było ostatec, więc ruszył z miejscy i próg przekroczyłszy zgłął kornie kolana.

Cisza była w świątyni i pokój. Przez szkła kolorowe, ujętych w bogate ramy kamiennych rzeźb, ostro-lukich okien sączyły się promienie słońca na stalle ciemne, na ołtarzy licznych przepych okazały i tęcza wielobarwna oświetlały twarze aniołów i świętych; niepomierna zaślepiła mnożność filarów i portali tworzyła by ten gaj święty, podtrzymujący strop selskami olbrzymich, rozgałęzionych konarów.

Wobec onych z niebem samym zbratanych rzeczy odczuł mistrz w chwili jednej całą swą nicość i małość.

Próżno szukał w sercu słów uwielbienia i modłów. Zapatrzone w jakowś kwiatów barwny, zdobiący naczółek wieżyczy, trwał w bezruchu i śmiecie, gdy w gwałtownym drgnieniu postaci całej odczuł czyjaś obecność. Podniósł się sztyb z kolan. Heł tam daleko, zagubiona w filarach, znikomo mała i bezbarwna wśród pozłocistych rozłazzeń świeczników i ołtarzy kłęcząca postać niewieścia. W dziecięco bezbronem oddaniu pochylała się głowa na ramię prawe i drżały długie rękawa u sukni. Nie odrywał od niej wzroku: „Wszak to ty jesteś! Wszak ty! — szeptał jeno wzruszonym głosem. Ona zaślepiła kolan powstała i szleszcząc brokatem sunęcej się za nią szła środkową nawą kościoła. Była więcej wyniosła niżli zazwyczaj i więcej strojna. Jej dumna głowa w bogatej, perłami przetykanej brance, spoczywała na skrzydłach szerokiej, muslinowej kryzy; z szyi wysmukłej, wzdłuż banieści, upstrzonej złotomiennymi kwiaty sukni spływały kamienne drogocenne i skrzyły się w załamaniu fałd sztywnych i nastrozonych; w kurczowem zacnięciu palców lśniła kłęcząca w kość monowa oprawna i sznur ciężkiego różańca.

A kiedy stanęła na smudze świetnej, płynącej przez wieżę uchyłonej, gdy pod wiatru podmuchem długie muslinowe rękawa uniosły się na kształt skrzydeł srebrzystych — stała się podobną do świętości zeszłej z ołtarza.

Rozmodlił się do niej kornem milczeniem zapatrzonego oczu.

Zbliżała się szybko, wonczas jak podcięty runął na kolana i wzrok w ziemię utkwiał, onieśmielony, a owen

wa pochody z wyraźnym ograniczeniem
zasu trwania ich i marszrut.

Ustalone zostały definicje, że będą
dwa pochody: 1. z w. prawicy P.P.S., który
wyjdzie z lokalu przy ul. Kijowskiej Nr 19
i pójdzie przez ulicę: W. Północną, Trocką,
Niemiecką do Sali Miejskiej, gdzie odbędzie
się akademja.

Lewica P.P.S., „Bund”, „Postępowo-
siem” pochodzą na dziedzińcu domu Nr 4
przy ul. Ludwiskiej, poczem ruszą ulicą:
Wileńską, Niemiecką do Ratusza. Tu
zostanie rozwiązany. Plan ten uzgodniony
został przez władze bezpieczeństwa z przed-
stawicielami wspomnianych ugrupowań. Wobec
niezawieszenia władz, zapowiedziany na
dzień 30 kwietnia odczyt d. J. Kruka na
temat o rewolucji chińskiej nie odbył się.
Jak się dowiadujemy, związek urządzeń
użyteczności publicznej (elektrownia, wodociąg,
kanalizacja i t. d.) udziału w pochodzie
nie weźmie.

— Czarna kawa. Dnia 1-go
maja odbędzie się Czarna kawa w
Klubie Szlacheckim pod protektora-
tem p. Mieczysława Jelenieckiego,
początek o godzinie 8mej — koniec
punktualnie o 2-giej.

TEATR I MUZYKA.

— „Reduta” na Pohulanie. Popołud-
niówka „Bajki”. Dnia o g. 4-jej pp. Reduta
zainicjowana w myśl założenia bajki, gdzie
usunięto wszelkie rekwizyty, realne oznaki
rzeczywistości, jako nieharmonizujące z na-
strojem utworu. Ceny miejsc od 15 gr.

— Przedstawienie robotnicze „Cy-
da”. Dnia jako w dniu święta robotniczego
o g. 8-jej wieczorem przedstawienie zakupie-
ne przez Związek Zawodowy. Odegrana zo-
stała tragedia w trzech aktach Comille’a-
Wyspiańskiego „Cyda”.

— Przedstawienie popularne „Cyda”.
We wtorek w dzień Święta Narodowego o
godz. 4-jej pp. odbędzie się przedstawienie
popularne dla najniższych warstw i mło-
dzieży szkolnej Comille’a-Wyspiańskiego
„Cyda”. Ceny miejsc najniższe od 15 gr.

— „Mąż z grzesznością”. We wtorek
o godz. 8-jej w. wesoła komedia w 3-ach
aktach Abrahamowicza i Ruszkowskiego „Mąż
z grzesznością”. Ceny miejsc od 20 gr.

— Premiera „Juniora”. W czwartek 4
b. m. po raz pierwszy wystawia Reduta ko-
medję w 3-ach aktach B. Winawera p. t. „Ju-
nior”.

— Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dnia
o g. 8-jej m. 15 w. ostatni sukces Teatru Pol-
skiego, świetna, pełna uroku komedia De-
vala „Simona” z p. M. Malanowicz-Niedzielską
w roli tytułowej. „Simona” po dzisiejszym
przedstawieniu schodzi na czas dłuższy z re-
pertuaru.

— Dzisiejsza popołudniówka. Dnia
o g. 3 m. 30 pp. grana będzie sensacyjna
sztuka Bernauer’a i Osterreichtera „W raj-
skim ogrodzie”.

— „Złota ciocia” — Gavault. Jutro
w poniedziałek wraca na repertuar Teatru Pol-
skiego „Złota ciocia” — Gavault, na której
publiczność wprost się zasmiewa.

— „Nie trzeba się niczemu dziwić”.
znakomita komedia St. Kiedrzyńskiego, któ-
ra obecnie w Teatrze Małym w Warszawie
jest grana z olbrzymim powodzeniem po raz
30 z rzędu, grana będzie w Teatrze Polskim
raz jeden w środę.

— Uroczyste przedstawienia w dniu
3-go maja. We wtorek na rzecz Koła Stu-
dentów Prawników, Teatr Polski dał dwa
przedstawienia t. j. o g. 3 m. 30 pp. „Damy
i huzary” — Al. Fredry i o g. 8 m. 15 w. „R-
dzimł” — P. Kochanek, poprzedzony
okolicznościowym przemówieniem prof. J.
Wierzyńskiego.

Ofiary.

— Na Macierz Szkolną w Wilnie: Ku
wzrośnięciu pamięci p. Lucjana Łukaszew-
icza W. Dmochowski złoty dziesięć.
J. M. Schronowski nauczyciel wete-
ranek z 10, na szpital nieuleczalnych z 10, na
Złotek „Dzieciaka Jęzus” z 10, na Sa-
natorium T. w. przeciwgruźliczego z 10, na
Branijną Pomoc studentów U. S. B. z 5, na
niedź wyjątkową z 5. Razem z 50.

SKŁAD MEBLI spółdzielni
„Zjednoczeni Stolarze”
w Wilnie, ul. Trocka Nr 6.
Wielki wybór różnorodnych mebli wła-
stych warsztatów. Przyjmuje zamó-
wienia na całkowite urządzenia biur,
urzędów, różnych instytucji, banków
oraz wykonywa wszelkie pojedyncze
meble. Ceny umiarkowane.
Rysunki i kosztorysy na żądanie.

PRACOWNIA
GORSETÓW „Janina”
ul. S. Tojańska Nr 2.
Najnowsze modele pasów gumowych,
kombinowanych z gumą i z nogawka-
mi, banożę do stanu odmiennego i
według przepisów p. p. lekarscy.

PRACOWNIA
GORSETÓW „Janina”
ul. S. Tojańska Nr 2.
Najnowsze modele pasów gumowych,
kombinowanych z gumą i z nogawka-
mi, banożę do stanu odmiennego i
według przepisów p. p. lekarscy.

PRACOWNIA
GORSETÓW „Janina”
ul. S. Tojańska Nr 2.
Najnowsze modele pasów gumowych,
kombinowanych z gumą i z nogawka-
mi, banożę do stanu odmiennego i
według przepisów p. p. lekarscy.

PRACOWNIA
GORSETÓW „Janina”
ul. S. Tojańska Nr 2.
Najnowsze modele pasów gumowych,
kombinowanych z gumą i z nogawka-
mi, banożę do stanu odmiennego i
według przepisów p. p. lekarscy.

PRACOWNIA
GORSETÓW „Janina”
ul. S. Tojańska Nr 2.
Najnowsze modele pasów gumowych,
kombinowanych z gumą i z nogawka-
mi, banożę do stanu odmiennego i
według przepisów p. p. lekarscy.

PRACOWNIA
GORSETÓW „Janina”
ul. S. Tojańska Nr 2.
Najnowsze modele pasów gumowych,
kombinowanych z gumą i z nogawka-
mi, banożę do stanu odmiennego i
według przepisów p. p. lekarscy.

PRACOWNIA
GORSETÓW „Janina”
ul. S. Tojańska Nr 2.
Najnowsze modele pasów gumowych,
kombinowanych z gumą i z nogawka-
mi, banożę do stanu odmiennego i
według przepisów p. p. lekarscy.

PRACOWNIA
GORSETÓW „Janina”
ul. S. Tojańska Nr 2.
Najnowsze modele pasów gumowych,
kombinowanych z gumą i z nogawka-
mi, banożę do stanu odmiennego i
według przepisów p. p. lekarscy.

PRACOWNIA
GORSETÓW „Janina”
ul. S. Tojańska Nr 2.
Najnowsze modele pasów gumowych,
kombinowanych z gumą i z nogawka-
mi, banożę do stanu odmiennego i
według przepisów p. p. lekarscy.

PRACOWNIA
GORSETÓW „Janina”
ul. S. Tojańska Nr 2.
Najnowsze modele pasów gumowych,
kombinowanych z gumą i z nogawka-
mi, banożę do stanu odmiennego i
według przepisów p. p. lekarscy.

PRACOWNIA
GORSETÓW „Janina”
ul. S. Tojańska Nr 2.
Najnowsze modele pasów gumowych,
kombinowanych z gumą i z nogawka-
mi, banożę do stanu odmiennego i
według przepisów p. p. lekarscy.

PRACOWNIA
GORSETÓW „Janina”
ul. S. Tojańska Nr 2.
Najnowsze modele pasów gumowych,
kombinowanych z gumą i z nogawka-
mi, banożę do stanu odmiennego i
według przepisów p. p. lekarscy.

Kino-
teatr „Helios”
ul. Wileńska 38.

Dziś
Monumentalny film p. t. „Przez miłość do sławy” z udziałem najzako-
nionych artystów Paryża.
Sceny w naturalnych kolorach. Na scenie pierwszy raz w Wilnie, gościnne występy jednego z
Polska imitatora muzycznego, naśladowcy płaków, zwierząt i t. d. p. MIRO MALTANI.

Kino-
teatr „Polonia”
ul. A. Mickiewicza 22.

Dziś i
KORONA NASZEGO REPERTUARU! Arcydzieło przewyższające wszystkie z dotych-
czasowych! Film, który otrzymał 8.000.000 głosów więcej od „Ben-Hura”
i pierwszą nagrodę świata

„Wielka Parada”

Parada śmierci. — Parada Wspomnień. — Parada miłości. Nad program: Na scenie znany
humorysta-tancerz MAKSIÓ BOCKOWSKI w nowym repertuarze.

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Dziś będzie
wyświetlany film „Kadet Marynarki” dramat w 9-ciu aktach. W roli
główniej Ramon Nowarro.
Akcja się rozgrywa na tle morza, okrętów wojennych i szkół kadetów morskich.
Scenariusz w-g powieści Guy Maupassanta. Nad program: „GIEŻKO i GORĄCO”
komedia w 2-ach aktach. Orkiestra pod dyrykcją kapelmistrza p. W. Szczepańskiego.
Ostatni seans o godz. 10. W Poczekałnicach koncertu radjo. Początek seansów: w nie-
dziele i święta od godz. 3, w sobotę od godz. 4 i inne dni o godz. 5. Kasa czynna:
w niedzielę i święta od godz. 2 m. 30, w sobotę od godz. 3 m. 30 i inne dni o
godz. 4 m. 30. Cena biletów: parter — 60 gr., balkon — 30 gr.

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy

Salvator
PLASTER
NISZCZY
BRODAWKI
ZGRUBIENIA
SKÓRY
ODCISKI
Zadać wredzie!
WYDZIAŁ CHOROBY
DOKTOR W. BOROWSKI
WARSZAWA
AL. JERZYSKA 59

TELEFON
12-29
ULICA DOBRA 6.
KOPJOWANIE
PLANÓW
ŚWIATŁODRUKI
I KRAJOWYCH
WILNO

DRUSKIENIKI
ul. Mickiewicza 9,
1-2-3 pokoje z ca-
łodziennym utrzymaniem,
w pobliżu Żar-
zienek. Kuchnia w
kuchnia, ceny przy-
st. p. n. Zwracać się
do p. Heleny Przy-
godzkiej.

Okazyjnie
sprzedaje się fabryka
tutek i pudełek w
pełnym biegu.
Dowiedzieć się: Wle-
ka 12 m. 39, od 1-4.

Do sprzedania
folwark 54 ha, dobrej
ziemi, trzy kilometry
od Nowogródka i ko-
lei wąskotorowej, w
tem przeszło 5 ha sa-
sów, przeważnie do-
wego. Zabudowała
dobre. Dom mieszka-
ny. Duży ogród owo-
cowy. Cena za hekar
500 zł. w złocie. Wa-
domość: Nowogród,
Urząd Prokuratury
Wł. Sielicki.

Majątek
z dobrym młynem
wodnym kupim
natychmiast przy
10.000 dolarów
gotówki
Dom H. K. „Zach-
ta” Odańska
1 piętro tel. 9-0

Pod Bulę
poszukuje kolo Wna
lub blisko st. kiel
dwie dziesięć
obrotów z warunk
uprawy jej za opł
ryczałtowa. W ten
sób każdy może
następnie darmo
płacić bulwy. Wła-
mość osobistej Wł.
Bankowa (od Ma-
wej) dom Nr 1 m. 4.
W. Kozłowski, od 0
do 12 zrana.

UWAGA!
Kto życzy poznać
i odczytać tajem-
ce regl. może na-
być ilustrowany
podręcznik p. t.
„Chromatologia”
A. Wasilewskiego.
Cena egz. 1,25 gr.
Do nabycia w księ-
garniach oraz u
autora (Wilno, ul.
Północna 4 m. 7).
Zamieszajemy
książka wysyła się
tylko po otrzy-
niu 160 gr.

2 pokoje
z kuchnią umeblo-
waną, z usługą i
telefonem przy uli-
cy Mickiewicza od-
najmę na 4 miesia-
ce poważnej osobie
lub rodzinie. Wia-
domość: tel. 12-48

Zgubiono książkę
wyd. przez P.
K. U. Świąteczny
rocznik 1885, na imię
Jana Nałajko, zam-
we wsi Kurakulicz-
gm. Szemietlow-
szczyzna

M. Wilenkin
i S-ka
Spółka z ogr. odp.
Wilno, ul. Tatarska
20, dom własny
latające od 1843 r.
Fabryka i skład
mebli
jadalne, sypialne,
salony, gabinety,
łóżka niklowane i
angielskie, kreden-
sy, stoły, szafy,
biurka, krzesła
dobre i t. d.
Dogodne warunki
i na raty.

BIURO
Techniczno-Handlowe A. KAWENOKI — Inżynier
Wilno, ul. Kolejowa 9, telefon Nr. 1047.

dostarcza wyłącznie wyroby fabryki:
„DEUTZ” w Kolonii: silniki ropowe Diesela od 6 KM, na gaz ssany
z wilgotnego drzewa, torfu i koks od 10 KM, loko-
motywy i lokomobile ropowe.

F. W. HOFMANN w Wrocławiu: traki ramowe (gairy), maszyny do
wyrobu klepek i wszelkie inne maszyny do obróbki drzewa.

„HUMBOLDT” w Kolonii: turbogeneratory, patentowane kotły do
60 atm., kompresory, maszyny do wyrobu lodu
szlucznego i jadalnego, pompy i t. p.

„MIAG” (zjednoczone fabryki: „Seck” w Dreźnie, Kapler w Berlinie,
„Amme-Giesecke” i „Luther” w Brunswigu, oraz „Oref-
fenius” w Frankfurtu n/M): wszelkie maszyny młyń-
skie, turbiny wodne, maszyny do wyrobu masy
drzewnej, tektury i inne.

Oferty, kosztorysy i projekty na żądanie BEZPŁATNIE.

UWAGA!
Żądajcie we wszystkich aptekach, drogeriach i t. p.
jedynie niezawodnych środków

TANATOL przeciw karaluchom i prusakom,
ORWIN przeciw myszom i szczurom,
MOGIL przeciw pluskwom,
SINTIN przeciw molom, pchłom i t. p.

a przekonacie się, że są najskuteczniejsze.
W użyciu od 1911 roku.

LABORATORIUM CHEMICZNE
J. SROCZYŃSKI i S-ka
Warszawa, Elektoralna Nr. 21, tel. 65-11.

Fabryczny skład maszyn i kamieni młyńskich
firmy G. KULIK
Lublin, ul. Zamojska Nr. 18. telefon 761.

Oddział w Wilnie, ul. Mickiewicza 9.
Reprezentant Technik ST. STOBERSKI i S-ka.

Zastępstwo firmy „Bracia Bühler” Ucwil Szwajcarii.

Kompletna budowa młynów zbożowych,
Specjalne urządzenia nowoczesnych kaszarń,
Fachowe porady, projekty, kosztorysy,
Plany, kalkulacje rentowności.

Są na składzie i dostarczamy niezwłocznie:
Postawy walcowe pojedyncze i podwójne,
Aspiratory, wialnie ziarnowe z dolnym sitem,
Maszyny szmerglowe i szczotkowe.

Perlaki automatyczne „Mars”.

Odsiewacze płaskie „Planichtry”, cylindry mączne zwykłe,
Maszyny do odsiewu grysków „Reformy”, Odpylacze (Filtry)
ssące i tłoczące, Wentylatory „Ekshauzatory” Triery.

Kamienie szluczne i francuskie. Okucia do kamieni, cylindrów,
elewatorów, kompletne. Pędnie, ślimaki, łożyska samosmarowe.
Odlewy żeliwne i metalowe.

Dostawa natychmiastowa wszelkich artykułów:
Gaza Szwajcarska, siatki druciane, blachy dziurkowane, pasy
skórzane i parciane, oskardy, perliki.

Motory ropne i na gaz ssany, turbiny wodne po cenach
fabrycznych.

REUMATYZM
ARTRETYZM-ISCHIAS-PODAGRA
NAWET W STADIUM ZASTARZAŁYM LECZA SKUTECZNIE
„Ekstralit”
DEFUZOLIT DO NACIERANIA
CIEŁA
OZONOLIT DO KOMPRESÓW
ROZKŁADAJĄCYCH
BŁĘ ORAZ ZNIKSOWANIE STA-
WÓW USTĘPIA UŻYTKU KILKAKROT-
NYM UŻYCIU POWIĘKSZYCH PREPARATÓW.
SPOSÓB UŻYCIA ZAŁĄCZONY PRZY FLAKONACH
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH I SKŁADACH APTECZNYCH.
OPATENTOWANE W POLSCE, ZARĘKOWANE I ZATWIERDZONE
PRZEZ MINISTERSTWO ZDROWIA PUBLICZNEGO.
SPÓŁKA WYDZIAŁU FARMACEUTYCZNEGO, WARSZAWA, DOKŁADOWA 59 TEL. 20-21, 45-08.

W. Z. P. W. 54, Wilno dn. 7 X 1926 r.

Szczęście często jest olbrzymie.
Więcej niż 1 milion złotych.
750.000 szyl. można przez ciągnięcie na loterii wygrać.

DOGODNA LOTERJA ŚWIATA
100.000 Losów. — 50.000 wygranich.
Ciągnięcie (I Klasa) 21 i 23 czerwca 1927 r.

Ceny Losów 1/4 — 1/4 — 1/4 — 1/4
Zi. 6 — Zi. 12 — Zi. 24 — Zi. 48 —
s. 440 s. 840 s. 1640 s. 3240

ZAMAWIAJĄCE NATYCHMIAST!
Po otrzymaniu zamówienia, wysyłamy oryginalny
urzędowy plan gry.

Regulowanie należności odbywa się po odbiorze
losów.

Zamówienia kierować w zamkniętej kopercie:
LUDWIK FRIEDMANN
Wien, Salzgras 12/68.

Główna wygrana V Klasy s. 100.000 (zł. 150.000)
pada na los Nr. 54524, kupiony u mnie.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursa fachowe kore-
spondencyjne prof. Sekulowicza,
Warszawa, Żółwia 42. Kurs wyu-
czają listownie: buchalterji, rachunko-
wości kupieckiej, korespondencji
handlowej, stenografji, nauki handlu,
prawa, kaligrafji, pisania na maszy-
nach. Po ukończeniu świadectwo.
ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW!

Gotówkę
posiadamy w więk-
szej kwocie do
ułożenia pod
pewne zabezpie-
czenie
Wileńskie Biuro
Komisowo-Handlo-
we kaucjonowane
ul. Mickiewicza 21,
tel. 152.

FORTEPIAN
tirmy „Sredera”
okazyjnie do sprzeda-
nia, Bonifraterska 6,
m. 2.

MASZYNY
do dachówek, pust-
ków i cegły cemento-
wej sprzedam. War-
szawa, Jerozolimska 17
Chejecki.

Kuchmistrz-ogrod-
nik rutynowany
posiada dobre
świadectwa poszukuje
posady do majątku,
pensjonatu, restauracji
i t. p. Krakowska 32
m. 5, Moszko.

POKÓJ umeblo-
wany do wy-
najęcia.
Zarzące 16 m. 17.

DO SPRZEDANIA
DOMK z pla-
cem 800 sąż.
ziemi przy lesie Za-
kretowym. Dowied. ul.
Lwowska Nr 11-8.

Do